

## Dr Robert Vannoy, Królowie, Wykład 2

© 2012, dr Robert Vannoy, dr Perry Phillips i Ted Hildebrandt

Oprócz czytania komentarzy, które wymieniłem na dzisiaj, mam ten artykuł na temat chronologii w *Zondervan obrazkowa encyklopedia Biblii* przez J. Bartona Payne'a. Moim celem przydzielania tego nie jest przepracowanie szczegółu po szczególe – to bardzo złożony materiał – ale moim celem jest przedstawienie wam pewnego rodzaju zasad, które można zastosować do tych chronologicznych danych, aby rozwiązać niektóre widocznych problemów, szczególnie w tej części, w której mówi o datowaniu roku intronizacji lub datowaniu bez roku intronizacji, oraz o współregencjach, kiedy zaczyna się rok, niezależnie od tego, czy jest to początek wiosny, czy początek jesieni. Tego rodzaju rzeczy posunęły się daleko w kierunku rozwiązania większości problemów chronologicznych.

Inną rzeczą, o której chciałbym, żebyś przynajmniej wiedział, jest to, w jaki sposób dochodzisz do dat bezwzględnych. Jeśli pamiętacie, we wczesnej części tego artykułu Payne mówi, że w chronologii babilońskiej, asyryjskiej i egipskiej istnieją pewne punkty, w których coś, co dzieje się w kronikach asyryjskich, może być powiązane z czymś, co dzieje się w materiale biblijnym. To daje stały punkt, ponieważ mogą porównać zapisy babilońskie i asyryjskie i być całkiem pewnym, że daty, które mają, są dokładne, ponieważ zapisy asyryjskie sięgają wstecz i są powiązane z zaćmieniami słońca. Dzięki zaćmieniom słońca możesz określić lata.

Możesz więc uzyskać ustaloną datę w danym punkcie chronologii biblijnej, na przykład 841 p.n.e. kiedy Jehu składa hołd Salmanasarowi III. Wspomina o tym kronika asyryjska. Jest to również wspomniane w zapisach biblijnych. Kiedy uzyskasz taki stały punkt, możesz pracować od niego do przodu i do tyłu. Ponieważ masz panowania synchroniczne, możesz cofnąć się od czasów Jehu wcześniej lub możesz pójść do przodu od czasów Jehu i względem tych stałych punktów możesz ustalić chronologię dla Izraela. Innym jest bitwa pod Karkar w 853 r. p.n.e. i zaangażowanie Achaba w to. Daje kolejny stały punkt.

Moim celem w tych przykładach było po prostu przedstawienie podstawowych idei chronologii. Możesz spędzić znaczną część swojego życia, jeśli chcesz opanować szczegóły złożoności niektórych z tych problemów.

W porządku, od tego momentu chcę wziąć zarys 1 i 2 Królów i rozpocząć pracę z samym tekstem. Nie jestem pewien, jak długo to potrwa, ale zamierzam szczegółowo podkreślić Wielką Brytanię pod rządami Salomona, czyli rzymską cyfrę I. Myślę, że w tej sekcji można zauważyć pewne rzeczy, które w zasadzie naprawdę odnoszą się do większej części pozostałego materiału w 1 i 2 Król. Myślę, że materiał o Salomonie ma szczególne znaczenie. W rzeczywistości prawdopodobnie poświęcę więcej czasu Salomonowi, a potem więcej czasu Eliaszowi i Achabowi niż jakiegokolwiek innej sekcji. „A” to „Materiał wprowadzający”. To jest w twoim zarysie 1 Królewskiej. Są tam dwa podpunkty: „1” to „Sukcesja Salomona na tron, 1 Król. 1:1–2:12”. To nasza pierwsza sekcja. A teraz kilka komentarzy do tej sekcji. Nie zamierzam tego czytać. Już to zrobiłeś i przeczytałeś komentarz do tego, więc myślę, że znasz podstawową treść od 1:1 do 2:12. W tej części podstawowe pytanie dotyczy tego, kto będzie następcą Dawida. To pytanie pojawia się w tej sekcji. To pytanie nie jest nowe w tej sekcji. Jest to pytanie, które zostało omówione wcześniej; w rzeczywistości zajęto się nim jeszcze przed narodzinami Salomona. Chociaż Dawid miał wielu synów, Pan powiedział Dawidowi, że będzie miał kolejnego syna (to było przed narodzinami Salomona), który po nim zostanie królem i zbuduje świątynię. 2 Księga Samuela 7, werset 12, to chyba punkt kulminacyjny, jak sądzę, 1 i 2 Księgi Samuela, która tak naprawdę jest jedną księgą. Tutaj Pan ustanawia swoje przymierze z Dawidem i mówi, że będzie miał dynastię, która będzie trwała na wieki, ale w kontekście tej obietnicy w wersecie 12 mówi: po tobie twoje potomstwo, które wyjdzie z naszego ciała, i utwierdzą jego królestwo. On jest tym, który zbuduje dom memu Imieniu, a tron jego królestwa utwierdzą na wieki. Ja będę jego ojcem, a on będzie moim synem”. Jeśli porównasz to z 1 Kronik 22:8-10, przeczytasz tam: „Przelałeś wiele krwi i stoczyłeś wiele wojen. Nie będziecie budowali domu dla mego imienia, ponieważ w moich oczach przelaliście wiele krwi na ziemi. Ale będziesz miał syna, który będzie mężem pokoju i odpoczynku, a ja dam mu odpoczynek od wszystkich jego

wrogów ze wszystkich stron. Będzie miał na imię Salomon i zapewnię Izraelowi pokój i ciszę podczas jego panowania. On jest tym, który zbuduje dom mojemu Imieniu”.

Widzicie więc, że Pan oznajmił Dawidowi na długo przed wydarzeniami z 1 Księgi Królewskiej 1 i 2, że tak naprawdę znajdujecie się w punkcie następstwa. Było bardzo jasne, że Salomon miał być następcą Dawida i tym, który zbuduje świątynię.

Kiedy Salomon się urodził, nadano mu imię Jedidiasz; to jest w 2 Samuela 12:24-25. To jest po incydencie z Dawidem i Batszebą, za który Natan zganił Dawida w rozdziale 12. W wersecie 24 czytamy: „Wtedy Dawid pocieszył swoją żonę Batszebę, poszedł do niej i położył się z nią. Urodziła syna, któremu dali na imię Salomon. Pan go kochał; a ponieważ Pan go umiłował, posłał wiadomość przez proroka Natana, aby nadać mu imię Jedidiasz”. „Jedidiah” oznacza „umiłowany przez Pana”. Tak więc Salomon ma to szczególne miejsce, które jest mu dane. Ma być następcą Dawida. Jest kochany przez Pana. On ma zbudować świątynię. Jest wyznaczony na następcę Dawida.

To interesujące, że ten szczególny przywilej, o którym można powiedzieć, został dany Salomonowi, ponieważ prawdopodobnie nie jest to coś, czego można by się spodziewać. Salomon nie jest pierworodnym Dawida. Można by się spodziewać, że w naturalnym pochodzeniu pierworodny będzie miał prawo. Ale pamiętajcie, że jest to dość powszechny rodzaj rzeczy w Piśmie Świętym. To nie Ismael, ale Izaak był tym obiecany, czyli linią obietnicy, jeśli chodzi o obiecanie nasienie, a Ismael urodził się przed Izaakiem. To nie Ezaw był pierworodnym, który miał wypełnić Bożą obietnicę, ale Jakub. To nie najstarszego syna Jessego Samuel namaścił na króla. Pamiętajcie, kiedy poszedł do domu Jessego i kazał wszystkim synom Jessego przyjść przed nim, starsi wystąpili i nawet nie pomyśleli, by postawić Dawida przed Samuelem, ponieważ nie sądzili, że będzie się liczył. A jednak był właśnie tym, najmłodszym, którego wybrał Pan. Masz więc wiele przykładów tego rodzaju rzeczy i wydaje mi się, że Bóg pragnie podkreślić, że realizacji Jego planu odkupienia nie należy przypisywać ludzkim prawom, mocom ani zdolnościom. To nic takiego, ale to jego dzieło i jego suwerenne usposobienie prowadzi dzieło odkupienia.

Oczywiście wybór Boga nie zawsze spotyka się z akceptacją; pamiętajcie, że

zarówno Ezaw, jak i Izaak działali przeciwko suwerennemu wyborowi Boga. Ezaw chciał tego błogosławieństwa, a Izaak był gotów mu je dać, ale pamiętacie, pośród całej tej intrygi, że błogosławieństwo przeznaczone dla Jakuba przyszło do Jakuba, mimo że Izaak myślał, że daje je Ezawowi.

W I Księdze Królewskiej 1 masz podobną sytuację w tym sensie, że Pan wyznaczył następcę, ale Adoniasz nie był gotowy na to. Tak więc pytanie w I Księdze Królewskiej, w pierwszych kilku rozdziałach, brzmi: czy w sprawie sukcesji po Dawidzie zostanie spełniona wola Boża, czy też przeważą jakieś inne względy. Adoniasz był najstarszym pozostałym synem Dawida, a przynajmniej wydaje się, że tak jest. Pamiętacie, że Absalom i Amnon nie żyli. Amnon zgwałcił swoją siostrę Tamar i za to Absalom kazał go zabić. Później Absalom udał się na wygnanie, a kiedy wrócił, wzniecił bunt przeciwko Dawidowi. W końcu został zabity w następstwie tego buntu. Tak więc zarówno Amnon, jak i Absalom byli martwi.

Adoniasz wykonuje teraz swój ruch, by wstąpić na tron po Dawidzie. Bez wątpienia wiedział, że Salomon był wyznaczonym następcą, ale w wersecie 5 I Księgi Królewskiej 1 czytamy: „Teraz Adoniasz, którego matką była Chaggita, wystąpił naprzód i powiedział: „Będę królem””. Myślę, że można powiedzieć, że nie był zadowolony z miejsca, które dał mu Bóg i chciał uzurpować sobie tron. Więc co on ma zrobić? Zasadniczo planuje rewolucję i myślę, że tutaj widać prawdziwy kontrast między Adoniaszem, który stawia się do przodu, a następnie przedstawia wszystkie te plany objęcia tronu. Widzisz prawdziwy kontrast między nim a Dawidem, który chociaż miał kilka okazji i został wyznaczony przez Boga do objęcia tronu, odmówił tego. Chciał ją otrzymać z ręki Pana; nie chciał zabić Saula. Nie podniósłby ręki na pomazańca Pańskiego. Myślę, że widzicie, że Adoniaszem rządzi inny duch. Dąży do tronu intrygami i tajemnymi metodami.

W wersecie 7 czytamy: „Adoniasz naradzał się z Joabem, synem Serui, i z kapłanem Abiatarem”. Joab był dowódcą wojskowym, a Abiatar był oczywiście kapłanem i udzielili wsparcia Adoniaszowi. „Lecz kapłan Sadok, Beniasz, syn Jehojady, prorok Natan, Szimei, Rei i straż specjalna Dawida nie przyłączyli się do Adoniasza.

Następnie Adoniasz złożył w ofierze owce, bydło i tuczne cielęta przy Kamieniu Zoheleta w pobliżu En Rogel. Zaprosił wszystkich swoich braci, synów królewskich i wszystkich mężów Judy, którzy byli urzędnikami królewskimi, ale nie zaprosił Proroka Natana ani Benajasza, specjalnej straży jego brata Salomona”. Tak więc Adoniasz starannie wybrał, kogo zamierza zaangażować w ten plan — ludzi, co do których z jakiegokolwiek powodu był przekonany, że go nie zdradzą, ale będą go wspierać. Gromadzi tych ludzi, aby sam został ogłoszony królem. W wersecie 7 szuka pomocy u Joaba i Abiatar, ale celowo nie zaprasza Natana, Benajasza, specjalnej straży ani jego brata Salomona. Ale zauważ, że zaprasza on księdza, aby udzielił religijnej sankcji jego rewolucji. Chce przykryć tę sprawę jakąś religijną sankcją. Zaprasza więc kapłana Abiatar i (werset 9) „On składa w ofierze owce, bydło i tuczne cielęta”. Próbuje wykorzystać tę religijną sankcję, aby osiągnąć swoje własne cele, własne cele i myślę, że można powiedzieć, że dochodzi do powiązania imienia Pana z jego rewolucją, mimo że jest to celowe naruszenie wyrażonej woli Pana.

Rozdział 1 od tego momentu zawiera cztery rozmowy między dwiema osobami. Pierwszy z nich znajduje się w wersetach 11-14 między Natanem a Batszebą: „Wtedy Natan zapytał Batszebę, matkę Salomona: Czy nie słyszałaś, że Adoniasz, syn Chaggity, został królem bez wiedzy naszego pana Dawida? A teraz pozwól, że doradzę ci, jak możesz ocalić swoje życie i życie twego syna Salomona. Idź do króla Dawida i powiedz mu: „Panie mój, królu, czy nie przysiągłeś mi, swemu słudze, że Salomon, twój syn, będzie po mnie królem i zasiądzie na moim tronie?” Dlaczego więc Adoniasz został królem?”. Kiedy jeszcze będziesz tam rozmawiał z królem, wejdę i potwierdzę to, co powiedziałaś”. Natan jest więc świadomy tego, co się dzieje, i ostrzega Batszebę przed niebezpieczeństwem, jakie Adoniasz czyha na nią i jej syna. To jest w wersetach 11-14.

W kontekście tamtego czasu, a prawdopodobnie nawet prawie każdego, nierzadko zdarza się, że uzurpatorzy tronu mordują wszystkich innych potencjalnych pretendentów do tronu, aby zabezpieczyć swoją pozycję. Więc w bardzo realnym sensie życie Batszeby i Salomona było w niebezpieczeństwie. Dlatego Natan radzi Batszebie, by powiadomiła Dawida o tym, co się dzieje. To jest pierwsza rozmowa w wersetach 11-14.

Drugi znajduje się w rozdziale 1, wersety 15-21, między Batszebą a Dawidem. Czytamy: „Więc Batszeba poszła zobaczyć się ze sędziwym królem w jego komnacie, gdzie opiekował się nim Abiszag Szunamitka. Batszeba skłoniła się nisko i uklękła przed królem. – Czego chcesz? – zapytał król. Rzekła do niego: Panie mój, ty sam przysiągłeś mi, swemu słudze, na Pana, Boga twego: Salomon, twój syn, będzie królował po mnie i zasiądzie na moim tronie. Ale teraz Adoniasz został królem, a ty, mój panie, królu, o tym nie wiesz. Złożył w ofierze wielką liczbę bydła, tucznych cieląt i owiec, i zaprosił wszystkich synów królewskich, kapłana Abiatarą i dowódcę wojska Joaba, ale nie zaprosił Salomona, twojego sługi. Panie mój, królu, zwrócone są na ciebie oczy całego Izraela, aby się od ciebie dowiedzieć, kto po nim zasiądzie na tronie mojego pana, króla. W przeciwnym razie, gdy tylko mój pan, król, zostanie pochowany wraz ze swoimi ojcami, ja i mój syn Salomon będziemy traktowani jak przestępcy”. Przypomina więc Dawidowi przysięgę, którą złożył, że Salomon obejmie jego następcę. Następnie opowiada mu o rewolucji Adoniasza i poparciu, jakie otrzymał, zwłaszcza od Joaba i Abiatarą.

Następnie trzecia rozmowa między Natanem a Dawidem w wersecie 22-27: „Gdy ona jeszcze rozmawiała z królem, przybył prorok Natan. I powiedzieli królowi: „Jest tu prorok Natan”. Poszedł więc przed królem i pokłonił się twarzą do ziemi. Natan powiedział: Czy ty, mój panie, królu, ogłosiłeś, że Adoniasz będzie królem po tobie i że zasiądzie na twoim tronie? Dzisiaj zszedł i złożył w ofierze wielką liczbę bydła, tucznych cieląt i owiec. Zaprosił wszystkich synów królewskich, dowódców wojska i kapłana Abiatarą. W tej chwili jedzą i piją z nim i wołają: „Niech żyje król Adoniasz!” Ale mnie, sługę twego, i kapłana Sadoka, i Benajasza, syna Jehojady, i sługę twego, Salomona, nie zaprosił. Czy to jest coś, co zrobił mój pan, król, nie informując swoich sług, kto powinien zasiąść na tronie mojego pana, króla po nim?” Wchodzi Nathan i myślę, że to raczej dyplomatyczny sposób podejścia do sprawy. Razem z Dawidem wyraża zdziwienie, że Adoniasz został ogłoszony królem, i niejako pyta Dawida, czy to on zezwolił.

Ostatnia rozmowa to wersety 28-31 między Dawidem a Batszebą i tam sprawa

została rozwiązana: „Wtedy król Dawid powiedział: ‚Zawołaj Batszebę’. Więc przyszła do króla i stanęła przed nim. Wtedy król złożył przysięgę: Na życie Pana, który wybawił mnie z każdej udręki, dzisiaj spełnię to, co ci przysiągłem na Pana, Boga Izraela: Salomon, twój syn, będzie królem po mnie, a zasiądzie na moim tronie na moim miejscu. Wtedy Batszeba pokłoniła się nisko twarzą do ziemi i klękając przed królem, rzekła: ‚Niech mój pan, król Dawid, żyje na wieki!’”. w tym, co następuje, aby Salomon został namaszczony na króla i królował w jego miejsce, i tak się stało. Sadok i Natan namaszczają go, dmą w trąbę i wołają: „Niech żyje król Salomon”. Ogłasza się to ludowi.

Kiedy wiadomość o tym dociera do Adoniasza z tak silnym wsparciem samego Dawida, zdaje sobie sprawę, że jego rewolucja jest skazana na porażkę i idzie szukać schronienia przy ołtarzu – najprawdopodobniej ołtarzu na Górze Moria, gdzie przechowywana była Arka namiot. Czytasz o tym w wersecie 49: „Na to wszyscy goście Adoniasza złąkli się i rozeszli. Ale Adoniasz, bojąc się Salomona, poszedł i uchwycił się rogów ołtarza. Wtedy powiedziano Salomonowi: „Adoniasz boi się króla Salomona i czepia się rogów ołtarza”. Mówi: „Niech mi dziś król Salomon przysięgnie, że nie zabije swego sługi mieczem”. , „Jeżeli okaże się godnym człowiekiem, to włos z jego głowy nie spadnie na ziemię; ale jeśli znajdzie się w nim zło, umrze””.

We wczesnej części drugiego rozdziału, pierwszych 4 wersetach, masz część zarzutów Dawida skierowanych do Salomona, które moim zdaniem są dość znaczące, mimo że nie są długie. Myślę, że pierwsze cztery wersety można nazwać profilem prawdziwego króla przymierza: „Kiedy zbliżał się czas śmierci Dawida, polecił Salomonowi, swemu synowi. „Pójdę drogą całej ziemi” — powiedział. „Bądź więc silny, okaż się mężem i przestrzegaj tego, czego wymaga Pan, Bóg twój: chodź Jego drogami i przestrzegaj jego praw i nakazów, jego praw i wymagań, jak napisano w Prawie Mojżesza, abyś się dobrze powodził w wszystko, co robicie i dokądkolwiek pójdziecie, i aby Pan dotrzymał danej mi obietnicy: „Jeżeli twoi potomkowie będą czuwać nad tym, jak żyją, i jeśli będą przede mną wiernie chodzić z całego serca i duszy, nigdy nie zabraknie ci mężczyzny na tronie Izraela”. Myślę, że można to nazwać profilem prawdziwego króla przymierza. Kiedy Dawid przekazuje Salomonowi stery rządzenia,

daje mu coś, co można by rzec polityczny testament. Jest to opis istoty tego, jakie były jego obowiązki, jaki powinien być prawdziwy król przymierza.

Zastanówmy się teraz trochę nad izraelską koncepcją królestwa. Rozmawiałem z tym w związku z kursem historii Starego Testamentu na temat powstania królestwa w 1 Sm 8-12; ale myślę, że jest to również ważne tutaj, w Księdze Królewskiej, ponieważ Izrael miał odrębną koncepcję królestwa. Jeśli pamiętasz, kiedy Izrael początkowo wkroczył do Kanaanu, nie mieli ludzkiego króla. Nie było pałacu królewskiego; nie było tronu królewskiego, ale raczej był namiot, w którym znajdowała się Arka Przymierza. W rzeczywistości, myślę, że powiedzielibyście, że Arka Przymierza była tronem Jahwe. Zasiada na tronie między cherubinami na szczycie arki, która w tym czasie mieściła się w przybytku. W rzeczywistości arka była tronem Jahwe, który był boskim królem Izraela i różniła się od wszystkich okolicznych narodów. Nie było pałacu królewskiego; nie było dworu królewskiego, ale był ten namiot z arką w nim, a królem izraelskim był Pan. Ideą tego układu było to, że ludzie mieli przyjąć indywidualną odpowiedzialność za podążanie za Panem i przestrzeganie Jego przykazań; to znaczy być posłusznym przykazaniom przymierza i wszystkiemu, co zostało zapisane w Prawie Mojżeszowym. Założenie było tutaj, że masz Jahwe jako boskiego króla. Ludzie indywidualnie wezmą na siebie odpowiedzialność bycia posłusznymi zobowiązaniom wynikającym z przymierza, a to zapewni porządek i jedność wśród ludzi oraz ogólny porządek w społeczeństwie. Mieli uznać królestwo Jahwe – to był ich obowiązek.

Izrael nie sprostął tej odpowiedzialności; nie przestrzegali zobowiązań przymierza. Odwrócili się od nich, a oni wielokrotnie zaprzeczali królowaniu Jahwe i odwracali się i oddawali pokłon obcym bogom. Znajdujemy to już wielokrotnie w Księdze Sędziów. I naród przeszedł przez ten cykl w okresie Sędziów ucisku, pokuty i wyzwolenia.

Ale kiedy dochodzisz do Księgi Samuela, są oni uciskani we wczesnych rozdziałach księgi przez Filistynów, a także grożą Ammonici. Nahasz, król Ammonitów, zagraża, a oni obwiniają swoją sytuację faktem, że nie mają króla takiego jak otaczające ich narody, który mógłby przewodzić i toczyć ich bitwy. Tak mówią starsi, kiedy



przychodzą do Samuela w 8 rozdziale 1 Księgi Samuela. Proszą więc Samuela, aby dał im ludzkiego króla. Samuel protestuje im, że zrobienie tego jest zaprzeczeniem królowania Jahwe, ale Pan mówi Samuelowi, aby dał im króla. Samuel jest więc posłuszny nakazowi Pana; daje im króla, ale kiedy to robi, dokładnie określa rolę króla w Izraelu, tak aby w żaden sposób nie umniejszało to dalszego panowania Jahwe. Więc myślę, że to, co mówicie w Izraelu, to to, że kiedy ustanowiono ludzkie królestwo, Bożym pragnieniem było użycie ludzkiego króla jako narzędzia jego własnej władzy nad ludem. To nie jest król przeciw Panu; to król jako wiceregent. To król, który ma być narzędziem panowania Pana nad swoim ludem. Dlatego dla każdego króla w Izraelu ważne było, aby Jahwe był prawdziwym królem, a ludzki król podlegał prawu Bożemu i musiał być posłuszny wymaganiom przymierza prawa Pańskiego. Dlatego Dawid mówi Salomonowi, aby chodził jego drogami i przestrzegał jego dekretów i przykazań zapisanych w prawach Mojżesza.

Teraz, w przypadku pierwszego króla Saula, szybko okazuje się, że nie chce on słuchać słowa proroka, zwłaszcza Samuela. Nie chce podlegać prawu Pana. Jest kilka incydentów: była kwestia składania ofiar przed przybyciem Samuela w rozdziale 13. Następnie była kwestia nieprzestrzegania instrukcji Pana dotyczących unicestwienia Amalekitów w rozdziale 15. Tak więc Saul został odrzucony jako król.

Za Saulem podąża Dawid, a Dawid jest oczywiście przedstawiany, jak mówiliśmy w zeszłym tygodniu, jako prawdziwy przedstawiciel ideałów króla przymierza, ale nie jest on doskonały. Nawet Dawid miał okresy, kiedy przedkładał swoje własne interesy, swoje własne królestwo, ponad swoje obowiązki bycia tym prawdziwym królem przymierza, i są w jego życiu incydenty, w których jest to całkiem jasne. Myślę, że problem z Davidem polega na tym, że nie upierał się przy swoich drogach; zawsze powracał do gotowości bycia narzędziem w Bożym panowaniu. Pokutował, gdy odstąpił od tego. Więc nie sądzę, żeby kiedykolwiek stracił wizję, można powiedzieć, królestwa, jakie Bóg zamierzył. Nie był doskonały, ale zachowywał ten ideał i myślę, że miał jasny wgląd w prawdziwą naturę królestwa, jakie miało być w Izraelu. W rozdziale 2 1 Księgi Królewskiej znajdujemy to, że na łożu śmierci przekazuje ten wgląd Salomonowi w tych

werszetach, a masz coś na ten temat w 1 Kronik 29:10 i następnych.

1 Kronik 29:10 i następne to piękny fragment. Zaczyna się od Dawida; kontekst tutaj jest inny, chociaż można zauważyć, że dzieje się to tuż przed uznaniem Salomona za króla. To jest 29:21. Śmierć Dawida jest w 29:26. Werset 10: „Dawid modli się do Pana w obecności całego zgromadzenia, mówiąc: „Chwała Tobie, Panie, Boże ojca naszego Izraela, od wieków na wieki. Twoja, Panie, jest wielkość i moc, i chwała, i majestat, i wspaniałość, bo wszystko, co jest na niebie i na ziemi, jest Twoje. Twoje, Panie, jest królestwo; jesteś wywyższony jako głowa ogólnie. Bogactwo i honor pochodzą od ciebie; jesteś władcą wszystkich rzeczy. W Twoich rękach jest siła i moc, aby wywyżżyć i dać siłę wszystkim. Teraz, Boże nasz, dziękujemy Ci i wychwalamy Twoje chwalebne imię. Ale kim ja jestem i kim jest mój lud, żebyśmy mogli tak hojnie dawać? Wszystko pochodzi od ciebie, a my daliśmy ci tylko to, co pochodzi z twojej ręki. Jesteśmy obcymi i przybyszami w Twoich oczach, jak wszyscy nasi przodkowie. Nasze dni na ziemi są jak cień, bez nadziei. O Panie, nasz Boże, ponieważ cała ta obfitość, którą dostarczyliśmy na budowę świątyni dla Twojego Świętego Imienia, pochodzi z Twojej ręki i wszystko to należy do Ciebie. Wiem, mój Boże, że badasz serce i podoba ci się uczciwość. Wszystkie te rzeczy dałem dobrowolnie i ze szczerym zamiarem. A teraz z radością widziałem, jak chętnie twoi ludzie, którzy są tutaj, dali ci. O Panie, Boże naszych ojców Abrahama, Izaaka i Izraela, zachowaj to pragnienie w sercach Twojego ludu na zawsze i spraw, aby ich serca były Ci wierne. I daj mojemu synowi Salomonowi szczerę oddanie, aby przestrzegał twoich przykazań, wymagań i dekretów oraz aby zrobił wszystko, aby zbudować pałacową strukturę, którą przygotowałem”. Myślę więc, że rozumiesz koncepcję, jaką Dawid ma na temat panowania Boga jako króla, rządy ludzkiego króla jako podporządkowane królestwu Pana oraz konieczność, aby ludzki król miał serce oddane Panu.

W wersecie 19 mówi: „Daj mojemu synowi Salomonowi szczerę oddanie, aby przestrzegał twoich przykazań”. Wracamy do miejsca, w którym patrzymy w 1 Król. 2, gdzie Dawid mówi do Salomona: „Przestrzegaj tego, czego żąda Pan, Bóg twój, chodź Jego drogami, przestrzegaj jego ustaw i przykazań, jego praw i jego wymagań”. Tak więc

w tych pierwszych 4 wersetach masz ten polityczny testament, można powiedzieć, o Dawidzie, gdy królestwo zostało przeniesione z Dawida na Salomona.

Teraz możesz zadać pytanie, kiedy król w Izraelu jest dobrym królem? Powiedziałbym, że tylko wtedy, gdy podporządkowuje się królestwu Jahwe i oddaje się w służbie królestwa Jahwe. Jak on może to zrobić? Może to zrobić tylko wtedy, gdy chodzi w posłuszeństwie prawu Bożemu. Myślę, że w tym momencie widać, że w ostatecznej analizie jest tylko jeden król, który kiedykolwiek całkowicie dostosuje się do profilu Dawida jako prawdziwego króla, a to wskazuje na Chrystusa. Salomon nie zamierzał tego zrobić, a Dawid sam tego nie zrobił. Ostatecznie tylko wtedy, gdy sam Bóg przyjdzie i zasiądzie na tronie Dawida, będziesz miał kogoś, kto może spełnić ideały królestwa przymierza. Tak więc wszyscy królowie Izraela nie dorównują ideałowi. Wszyscy z nich, chociaż Dawid i Salomon są na szczycie listy, można powiedzieć o dobrych królach, ale wszyscy nie odbiegają od ideału. W ten sposób wskazują na tego, który w końcu przyjdzie i zasiądzie na tronie Dawida i będzie panował w pełni sprawiedliwości i sprawiedliwości, tak jak zamierzył to prawdziwy król przymierza.

W ramach komentarza pobocznego można wielokrotnie zadawać pytania: Jakie znaczenie ma ten materiał? To, do czego próbuję tu dotrzeć, to ta odkupieńcza perspektywa historyczna. Kiedy na to spojrzysz, kiedy umieścisz to, co się dzieje w kontekście, zobaczysz Boży program odkupienia, a instytucja władzy królewskiej z pewnością wykorzystuje program odkupienia. Ostatecznie Chrystus przychodzi jako król, a ci królowie wskazują na to. Ale potem możesz pójść trochę dalej: jakie znaczenie ma dla nas ten profil królów Izraela? Być może można powiedzieć, że istnieje analogia między królami Izraela a nami w tym sensie: tak jak królowie Izraela mieli odzwierciedlać królowanie Jahwe w swoich rządach, tak my mamy odzwierciedlać królowanie Chrystusa w naszym życiu wobec otaczającego nas świata. On jest tym, który ma rządzić naszym życiem i tylko wtedy, gdy podporządkujemy się wszystkiemu, czego Słowo Boże wymaga, wszystkim przykazaniom Pisma Świętego i będziemy żyć w posłuszeństwie, możemy odzwierciedlać królowanie Chrystusa w naszym własnym życiu i odzwierciedlać to ludziom wokół nas na wiele różnych sposobów. Teraz to tylko

komentarz z boku.

Wróćmy do naszego tekstu, który jest teraz wersetami 5-12 rozdziału 2. Wydaje mi się, że można powiedzieć, że tak jak królowie Izraela mieli odzwierciedlać królowanie Jahwe w swoich rządach, tak my mamy odzwierciedlać królowanie Chrystusa, aby świat wokół nas, tak jak On rządzi w naszym życiu. Ale jest to możliwe tylko dla nas, podobnie jak dla królów starożytnego Izraela, kiedy podporządkowujemy się wszystkiemu, czego wymaga od nas Słowo Boże. Gdy jesteśmy posłuszni Jego przykazaniom, możemy w pewnym stopniu odzwierciedlać to wśród otaczających nas ludzi. Mówię, że poza tym wydaje mi się, że istnieje odkupieńcza, historyczna perspektywa, która jest bardzo ważna i można powiedzieć, że w pewnym sensie wszyscy ci królowie wskazują na Chrystusa w tym sensie, że im brakuje ideał. Tylko Chrystus spełni ideał, ale nadal wydaje mi się, że jest w tym zawarta zasada, że panowanie Chrystusa jest panowaniem Jahwe, które miało znaleźć odzwierciedlenie w tych królach. Rządy Chrystusa mają odzwierciedlać się w naszym życiu.

Chcę powiedzieć, że kiedy patrzysz na zapowiedzi Chrystusa w Starym Testamencie, masz urzędy w starożytnym Izraelu, które wskazują na niego. Masz proroka, kapłana i króla. W Księdze Powtórzonego Prawa 18 czytamy, że Pan wzbudzi proroka takiego jak Mojżesz, i to zostało podjęte w Nowym Testamencie, ostatecznie wskazując na przyjście Chrystusa, który był prorokiem jak Mojżesz. Ale jest większy niż Mojżesz. Tak więc z pewnością linia proroków wskazuje na Chrystusa.

To samo z kapłanami, oczywiście Chrystus jest kapłanem innego porządku. Nie jest z linii Aarona, jest kapłanem na wzór Melchizedeka, który nie ma rodowodu poprzez Aarona, ale pełni funkcję kapłana, wstawiając się za nami i reprezentując nas przed Bogiem. Tak więc Chrystus jakby łączy wszystkie te urzędy: proroka, kapłana i króla. Tutaj mówimy tylko o jednym.

Pozwolę sobie szybko skomentować wersety od 5 do 12 rozdziału 2. W tych wersetach Dawid instruuje Salomona, aby zajął się trzema osobami. Są to Joab, Barzillaj i Szimei. Spośród tych trzech osób Barzillaj ma zostać nagrodzony za lojalność, kiedy pomógł Dawidowi w potrzebie, kiedy Dawid uciekał przed Absalomem. Ale Joab i

Szimei mają zostać ukarani za poważne przewinienia przeciwko Dawidowi. Myślę, że powiedzielibyśmy, że Dawid dał te instrukcje Salomonowi nie z powodu osobistej zemsty, ale w trosce o królestwo Salomona, aby zaczęło się na dobrych podstawach.

A więc najpierw o Joabie czytacie w wersecie 5: „Teraz sami wiecie, co mi uczynił Joab, syn Serui, co uczynił dwóm dowódcóm wojsk izraelskich, Abnerowi, synowi Nera, i Amasie, synowi Jetera. Zabijał ich, przelewając ich krew w czasie pokoju, jak w bitwie, i krwią tą splamił pas wokół swojej talii i sandały na nogach. Postępuj z nim zgodnie ze swoją mądrością, ale jego siwa głowa niech nie zejdzie w pokój do grobu”. To całkiem jasne, co mówi. Joab zabił dwóch dowódców izraelskiej armii, Abnera i Amasę, i nie zrobił tego w kontekście bitwy. On to zrobił; naprawdę ich zamordował.

Później zabił Absaloma wbrew rozkazowi Dawida. Dawid nie chciał, aby Absalom został zabity po rewolucji Absaloma, ale Joab go zabił. Tak więc polecenie Dawida jest tutaj, aby odebrać życie Joabowi. To może wydawać się surowe, ale myślę, że ma swoje korzenie w Księdze Liczb 35:30-34, która mówi: „Każdy, kto zabija człowieka, ma zostać skazany na śmierć jako morderca tylko na podstawie zeznań świadków. Ale nikt nie może być skazany na śmierć na podstawie zeznań tylko jednego świadka. Nie przyjmujcie okupu za życie mordercy, który zasługuje na śmierć. Z pewnością powinien zostać skazany na śmierć. Nie przyjmujcie okupu za nikogo, kto uciekł do miasta schronienia, aby mógł wrócić i żyć na swojej ziemi przed śmiercią arcykapłana. Nie zanieczyszczaj ziemi, na której jesteś. Rozlew krwi kala ziemię, a przebłaganie za ziemię, na której została przelana krew, może być dokonane inaczej, jak tylko krwią tego, który ją przelał. Nie kalajcie ziemi, w której mieszkacie i w której ja mieszkam, bo ja, Pan, mieszkam wśród Izraelitów”. Liczby mówią nam, że rozlew krwi zanieczyszcza ziemię.

W rzeczywistości, jeśli spojrzysz ogólnie na Stary Testament, są trzy rzeczy, o których mówi się, że zanieczyszczają ziemię Kanaan: 1) Rozlew krwi jest jednym, przelaniem niewinnej krwi. Istnieje legalne i bezprawne odbieranie życia. Mówię o bezprawnym odbieraniu życia. 2) Niemoralność seksualna to co innego. Spójrz na Księgę

Kapłańską 18; cały rozdział Księgi Kapłańskiej 18 dotyczy bezprawnych stosunków seksualnych i perwersji, a jeśli zejdziesz do wersetu 25, przeczytasz: „Nawet ziemia została splugawiona”. Werset 24 mówi: „Nie kalajcie się w żaden z tych sposobów, ponieważ w ten sposób narody, które mam zamiar wypędzić przed wami, zostały skalane. Nawet ziemia została splugawiona; więc ukarałem go za jego grzech i kraj wypłuł swoich mieszkańców”. Werset 27: „Albowiem to wszystko czynili ludzie, którzy mieszkali w tej ziemi przed wami, i ziemia się splugawiła. A jeśli zbecześcisz ziemię, zwymiotuje cię, tak jak wypłuła narody, które były przed tobą”. Tak więc rozlew krwi kała ziemię wraz z niemoralnością seksualną.

Trzecim jest bałwochwalstwo. Jeremiasza 3:9: „,Ponieważ niemoralność Izraela była dla niego tak mało istotna, splugawił ziemię i cudzołożył kamieniem i drewnem. Mimo to jej niewierna siostra Juda nie wróciła do mnie całym swoim sercem, ale tylko pod pozorem – wyrocznia Pana”. Zbecześcili ziemię i cudzołożyli kamieniem i drewnem, a Ezechiel 36:17-18 mówi coś podobnego. To trochę dygresja, ale chodzi tutaj o to, że przelanie niewinnej krwi zbecześciłoby ziemię, i myślę, że Dawid mówi, że winą krwi Joaba trzeba się zająć, ponieważ gdyby tak nie było, mogłoby to zaszkodzić panowaniu Salomona.

Myślę, że widzisz tego przykład w czasach Dawida w 2 Samuela 21. W 2 Samuela 21 był głód przez trzy lata, ponieważ Saul uśmiercił Gibeonitów z naruszeniem traktatu, który Jozue zawarł, kiedy przybyli do ziemi obiecanej . Był traktat pokojowy z Gibeonitami i ten traktat pokojowy z Gibeonitami został naruszony. Gibeonici zostali skazani na śmierć w sposób, który był bezprawnym uśmierceniem, co spowodowało trzyletni głód. Wydaje mi się więc, że o to chodzi w tym przykazaniu dotyczącym Joaba.

Zróbmy sobie dziesięć minut przerwy.

Przepisywane przez Jeffa Browna  
Z grubsza zredagowany przez Teda Hildebrandta  
Edycja ostateczna autorstwa dr Perry'ego Phillipsa  
Ponownie opowiedziane przez dr Perry'ego Phillipsa

